

Sygn. akt I ACa 100/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Marek Górecki |
| Sędziowie: | SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./ SA Jerzy Geisler |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Sylwia Stefańska |

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. akt XIV C 74/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.617 zł (jedenaście tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ M. Górecki /-/ J. Geisler

Sygn. akt I ACa 100/13

UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 27 stycznia 2008 r.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (...) w P. kwotę 3.990,15 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na opinie biegłych.

Podstawę wydania wyroku stanowiły następujące ustalenia i oceny prawne Sądu pierwszej instancji:

W dniu 27 stycznia 2008 r. na drodze krajowej nr (...) w gminie S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego doszło do czołowego zderzenia samochodu marki F. (...) kierowanego przez powoda R. S. z samochodem marki P. (...) kierowanego przez J. B.. Sprawcą powyższego wypadku była J. B. posiadająca zawartą z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S. umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Bezpośrednio po wypadku powoda przewieziono na Oddział (...) w P., gdzie powód przebywał do dnia (...). W trakcie hospitalizacji powoda poddano operacji pourazowej przepukliny przeponowej przez torakotomię lewostronną, założono opatrunek gipsowy lewej kończyny dolnej, drenaż lewej jamy opłucnej, a także zszyto ranę okolicy kolana prawego. Po opuszczeniu szpitala powód kontynuował terapię pozostając pod opieką lekarza ortopedy, neurologa, laryngologa oraz lekarza psychiatrii.

Na skutek powyższego wypadku powód doznał wstrząśnienia mózgu, średniego ubytku słuchu w zakresie częstotliwości mowy dla ucha prawego oraz średniego i głębokiego ubytku słuchu w zakresie częstotliwości mowy dla ucha lewego, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber I i III-VII po stronie lewej, stłuczenia płuc z krwiakiem lewej jamy opłucnowej i pourazowym pęknięciem lewej kopuły przepony leczonym operacyjnie i aktualnie upośledzeniem sprawności wentylacji płuc o typie restrykcyjnym, złamania wyrostków poprzecznych kręgów L1 i L2 po stronie prawej, złamania kłykcia lewej piszczeli, przezpanewkowego złamania biodra lewego oraz cierpi na zaburzenia lękowo-depresyjne o znacznym nasileniu stanowiącymi zejście zaburzeń adaptacyjnych. Ponadto powód posiada schorzenia samoistne takie jak cechy zespołu bolesnego barku, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym, rozpoznana w (...) dna moczanowa, rozpoznane w (...) nadciśnienie tętnicze, otyłość, hiperlipidemia mieszana, cukrzyca typu II, stłuszczenie wątroby, przerost prostaty i żylaki podudzi, a nadto objawy piramidowe lewostronne.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przebyciem w dniu (...) wypadkiem komunikacyjnym wynosi 70%, w tym w wysokości 20% stanowi uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda. Uszczerbek na zdrowiu związany z zaburzeniami lękowo-depresyjnymi ma charakter długookresowy. Uszczerbek na zdrowiu fizycznym powoda ma charakter trwały. Nasilenie dolegliwości bólowych u powoda w okresie 1-2 tygodni po wypadku miało charakter znaczny. W ciągu kolejnych 4 tygodni to jest w okresie około 1-2 tygodnie do 5-6 tygodni po urazie, natężenie dolegliwości bólowych miało charakter średni. Po 5-6 tygodniach od urazu dolegliwości powinny stopniowo zanikać, jednakże uwzględniając charakter urazu nie można zaprzeczyć możliwości odczuwania okresowo dolegliwości bólowych w miejscach złamań kości oraz głowy. Dolegliwości te mogą wymagać okresowego stosowania leków przeciwbólowych np. D.. Z drugiej strony stwierdzone u powoda schorzenia samoistne takie jak dna moczanowa i zmiany zwyrodnieniowe same w sobie mogą również powodować dolegliwości bólowe skutkujące koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych. Pewnym odzwierciedleniem natężenia tych cierpień mogły być stwierdzone u powoda zaburzenia adaptacyjne - zespół stresu pourazowego, które przeszły w zaburzenia lękowo-depresyjne o znacznym nasileniu.

Z uwagi na charakter zmian pourazowych połączonych ze złamaniami kości do czasu zakończenia procesu zrostu złamanych kości - przez okres około 6 miesięcy tj. do końca lipca(...)R. S. wymagał także stosowania diety wzbogaconej o produkty zawierające białko, witaminy i sole mineralne. Dieta taka w stosunku do diety zwykłej jest wzbogacona o owoce i warzywa oraz produkty zawierające białko takie jak: nabiał, mięso, jajka.

Obecnie na niezdolność do pracy powoda składają się zarówno następstwa przebytego wypadku jak i schorzenia samoistne. Uwzględniając zakres doznanych w trakcie zdarzenia z dnia 27.01.2008 r. obrażeń przyjąć można z dużym prawdopodobieństwem, że gdyby nie przedmiotowe zdarzenie to stan zdrowia R. S. umożliwiłby uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy.

Aktualny stopień sprawności R. S. - możliwość samodzielnego poruszania się po mieszkaniu, samodzielnego jedzenia posiłków, samodzielnego załatwiania potrzeb fizjologicznych i w znacznym zakresie utrzymywania higieny osobistej nie dają podstaw do uznania go za niezdolnego do samodzielnej egzystencji. W chwili obecnej powód wymaga pomocy innej osoby przy utrzymywaniu higieny osobistej - kąpieli, myciu stóp, przy wyjazdach do lekarzy bądź do urzędów oraz z uwagi na stan psychiczny. Powód wymaga także pomocy przy podejmowaniu ważnych decyzji życiowych, załatwianiu spraw w urzędach, sprawowania nadzoru nad prowadzonym leczeniem. Łączny zakres takiej pomocy nie powinien przekroczyć 1 godziny dziennie. Przez pierwsze 2 lata po wypadku powód wymagał średnio około 2 godzin dziennie pomocy.

Z uwagi na stan narządu ruchu będący następstwem zarówno przedmiotowego wypadku jak i samoistnych schorzeń u powoda wskazana jest okresowa rehabilitacja, celem zmniejszenia napięcia mięśni, poprawy ruchomości oraz zmniejszenia dolegliwości bólowych. Szczegółowy program rehabilitacji, leczenia czy psychoterapii w każdym przypadku powinien być dostosowywany indywidualnie dla każdego pacjenta oraz podlegać ciągłym korektom w zależności od postępów. Leczenie rehabilitacyjne powinno być refundowane w pełnym zakresie przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jednakże, w praktyce z uwagi na trudności w dostępie do specjalistów w ramach publicznej służby zdrowia, limity kontraktowe niekiedy zapewnienie regularnej opieki medycznej może wiązać się z koniecznością wizyt prywatnych.

Orzeczeniem z dnia (...) powód został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy w związku z wypadkiem z dnia (...)

Orzeczeniem z dnia 24 kwietnia 2009 r. powód został uznany za osobę ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Wcześniej orzeczeniem z dnia (...) orzeczeniem z dnia(...)powód został uznany za osobę o częściowej niezdolności do pracy.

Wypadek z dnia (...) praktycznie przewrócił życie powoda do góry nogami. W chwili wypadku powód miał (...)Przed wypadkiem powód był człowiekiem sprawnym, zarówno psychicznie jak i fizycznie. Poza dolegliwością związaną z dną moczaniową, powód nie odczuwał żadnych innych negatywnych skutków zdrowotnych. Przed wypadkiem powód pracował w lesie co wymagało dużej sprawności fizycznej. Dla powoda nie stanowiło problemu schyłanie się, dźwiganie, długi marsz. Powód był aktywny fizycznie. Powód uwielbiał sport, był sędzią piłkarskim - sędziował mecze 1 ligi piłkarskiej. Obecnie to jest ekstraklasa. Powód był sędzią liniowym. Poza tym sam grał w piłkę nożną na hali, był pomocnikiem. Powód kibicował (...), jak mógł to jeździł na mecze. Zięc chciał powoda zabrać na mecz Euro w P., kiedy grała(...), załatwił bilety. Powód zrezygnował z tego wyjazdu bo wiedział, że nie da rady dojść i miałby problemy z poruszaniem na stadionie. Zresztą nie mógłby wysiedzieć, a nie mógłby wstawać. Powód po wypadku był na meczu w P. i stwierdził, że nie jest w stanie wysiedzieć całego meczu bo musi się położyć, a jak trochę poleży to musi wstać.

Powód porusza się w tej chwili o dwóch kulach. Oczekuje na wszczępienie endoprotezy lewego biodra, co jest konsekwencją tego wypadku. Na to powód czeka już ponad dwa lata. U powoda stwierdzono czwarty stopień degradacji biodra lewego. Staw biodrowy w ogóle nie funkcjonuje. Lekarze radzą powodowi by zapisał się na

wszczepienie endoprotezy prawego biodra, które ma drugi stopień degradacji. Oczekiwanie na nią może trwać nawet 3 lata. Wszczepienie endoprotezy jest to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych.

U powoda występują zaburzenia mowy co jest związane z uszkodzeniem płuc. Na skutek uszkodzenia kręgosłupa stwierdzono u powoda skrócenie jednej z kończyn co powoduje ucisk biodra, a w konsekwencji zwyrodnienie stawu biodrowego. Powód nie może zginać kolana lewego, które miał złamane w trakcie wypadku. Na skutek wypadku uszkodzeniu uległy wyrostki poprzeczne kręgow co spowodowało, że powód nie może nic dźwigać, pochylać się ani normalnie funkcjonować. W wykonywaniu najprostszych czynności towarzyszy ból. Nastąpiło również ograniczenie ruchomości kręgosłupa i stawu kolanowego lewego. U powoda występują zaburzenia koncentracji. Powód cierpi również na niedosłuch ucha lewego. Konsekwencją wypadku jest zniekształcenie żeber co ma wpływ na wydolność płuc. Ucisk żeber powoduje, że powód nie może zaczerpnąć powietrza. Powód ma problemy z ruchomością obojczyka lewego.

Powód mieszka razem z żoną i córką z dzieckiem w mieszkaniu w bloku. To jest mieszkanie własnościowe spółdzielcze o powierzchni 80 m². Mieszkanie położone jest na 9. piętrze. W budynku jest winda i powód może zjechać żeby wyjść. W wypadku uszkodzenia windy powód nie może wyjść na powietrze. Mieszkanie ma 80m². Po domu powód może się poruszać, ale musi się o coś wspierać. Żona przygotowuje mu posiłki, pomaga w higienie i w czynnościach fizjologicznych, co jest dla powoda bardzo krępujące. Na skutek wypadku całkowicie doszło do zaniechania współżycia fizycznego ze względu na to, że powód nic nie odczuwa. Jest to dla powoda bardzo przykra sytuacja. Sam wypadek powód przeżywa do dzisiejszego dnia. Budzi się w nocy i przypomina mu się wszystko. Pojawił się u powoda lęk wysokości, kiedyś mógł wejść na balkon i popatrzeć sobie, a teraz nie może, gdyż się boi. Chodzenie sprawia powodowi trudność, nie ma możliwości żeby wyszedł na spacer i w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych czy złego samopoczucia aby mógł wrócić szybko do domu. Powód sam nie wychodzi, zawsze idzie z żoną albo pod opieką córki. Powód obawia się, że się wywróci, co już raz miało miejsce.

Powód otrzymuje rentę wypadkową w kwocie 2.600 zł netto.

Wnioskiem z dnia 25 kwietnia 2008 r., doręczonym dnia 7 maja 2008 r., powód zgłosił pozwanemu szkodę domagając się wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek ww. wypadku.

Pozwane Towarzystwo uznało swoją odpowiedzialność za skutki ww. wypadku i przyznało powodowi łącznie kwotę 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek ww. wypadku.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą prawną powództwa stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.. Wskazał, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady wypłacając powodowi zadośćuczynienie w kwocie 65.000 zł stanowiące w jego mniemaniu adekwatną rekompensatę poniesionej przez powoda krzywdy.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że powód doznał uszkodzenia ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. w związku z wypadkiem drogowym z dnia(...). Wskazał, że oceniając zakres i rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda na skutek wypadku miał na uwadze, że na skutek wskazanych obrażeń ciała powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu fizycznym wynoszącym 70%, w tym 20% na zdrowiu psychicznym.

Podniósł, że uszczerbek na zdrowiu związany z zaburzeniami lękowo-depresyjnymi ma charakter długookresowy, zaś uszczerbek na zdrowiu fizycznym powoda ma charakter trwały. Nasilenie dolegliwości bólowych u powoda w okresie 1-2 tygodni po wypadku miało charakter znaczny. W ciągu kolejnych 4 tygodni tj. w okresie około 1-2 tygodnie do 5-6 tygodni po urazie, natężenie dolegliwości bólowych miało charakter średni. Po 5-6 tygodniach od urazu dolegliwości powinny stopniowo zanikać, jednakże uwzględniając charakter urazu nie można zaprzeczyć możliwości odczuwania okresowo dolegliwości bólowych w miejscach złamań kości oraz głowy. Dolegliwości te mogą wymagać okresowego stosowania leków przeciwbólowych np. D.. Pewnym odzwierciedleniem natężenia tych cierpień mogły być stwierdzone u powoda zaburzenia adaptacyjne - zespół stresu pourazowego, które przeszły w zaburzenia lękowo-depresyjne o znacznym nasileniu. Z uwagi na charakter zmian pourazowych powód przez okres około 6 miesięcy tj. do końca

lipca 2008 r. wymagał stosowania diety wzbogaconej o produkty zawierające białko, witaminy i sole mineralne. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że na skutek ww. wypadku powód został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Niemniej gdyby nie przedmiotowe zdarzenie to stan zdrowia R. S. umożliwiłby uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy z uwagi na jego schorzenia samoistne. Wskazał, że chwili obecnej powód wymaga pomocy innej osoby przy utrzymywaniu higieny osobistej - kąpieli, myciu stóp, przy wyjazdach do lekarzy bądź do urzędów oraz z uwagi na stan psychiczny. Powód wymaga także pomocy przy podejmowaniu ważnych decyzji życiowych, załatwianiu spraw w urzędach, sprawowania nadzoru nad prowadzonym leczeniem. Łączny zakres takiej pomocy nie powinien przekroczyć 1 godziny dziennie. Przez pierwsze 2 lata po wypadku powód wymagał średnio około 2 godzin dziennie pomocy. Z uwagi na stan narządu ruchu będący następstwem zarówno przedmiotowego wypadku jak i samoistnych schorzeń u powoda wskazana jest okresowa rehabilitacja, celem zmniejszenia napięcia mięśni, poprawy ruchomości oraz zmniejszenia dolegliwości bólowych powód wymaga stałej rehabilitacji.

Określając skutki przedmiotowego wypadku dla życia powoda Sąd Okręgowy wskazał, że przed wypadkiem powód pracował w lesie, co wymagało dużej sprawności fizycznej. Dla powoda nie stanowiło problemu schyłanie się, dźwiganie, długi marsz. Podkreślił, że powód był aktywny fizycznie, uwielbiał sport, był sędzią piłkarskim - sędziował mecze I ligi piłkarskiej. Obecnie to jest ekstraklasa. Powód był sędzią liniowym. Poza tym sam grał w piłkę nożną na hali, był pomocnikiem. Kibicował (...), jak mógł to jeździł na mecze. Aktualnie stan zdrowia nie pozwala powodowi na te wyjazdy. Powód porusza się w tej chwili o dwóch kulach. Oczekuje na wszczęcie endoprotezy lewego biodra, co jest konsekwencją tego wypadku. Występują u niego zaburzenia mowy co jest związane z uszkodzeniem płuc. Nie może zginać kolanem lewym, nie może nic dźwigać, pochylać się.

W wykonywaniu najprostszych czynności towarzyszy ból. U powoda występują zaburzenia koncentracji. Cierpi również na niedosłuch ucha lewego. Konsekwencją wypadku jest zniekształcenie żeber co ma wpływ na wydolność płuc. Ucisk żeber powoduje, że powód nie może zaczerpnąć powietrza. Ma problemy z ruchomością obojczyka lewego. Na co dzień powód odczuwa skutki wypadku, albowiem mieszka na 9 piętrze. W budynku jest winda i powód może zjechać żeby wyjść, ale w wypadku uszkodzenia windy powód nie może wyjść na powietrze. Po domu powód może się poruszać, ale musi się o coś wspierać. Żona przygotowuje mu posiłki, pomaga w higienie i w czynnościach fizjologicznych, co jest dla powoda bardzo kłopotliwe. Na skutek wypadku całkowicie doszło do zaniechania współżycia fizycznego ze względu na to, że powód nic nie odczuwa. Jest to dla powoda bardzo przykra sytuacja. Sam wypadek powód przeżywa do dzisiejszego dnia. Budzi się w nocy i przypomina mu się wszystko. Pojawił się u niego lęk wysokości, podczas gdy kiedyś mógł wejść na balkon. Chodzenie sprawia powodowi trudność, nie ma możliwości żeby wyszedł na spacer i w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych czy złego samopoczucia mógł wrócić szybko do domu. Powód sam nie wychodzi, zawsze idzie z żoną albo pod opieką córki. Obawia się, że się wyróci, co już raz miało miejsce.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że kwota 140.000 zł łącznie z kwotą przyznaną przez pozwanego, stanowi sumę adekwatną do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku. Z uwagi na fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.000 zł, Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą żadaną kwotę 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia należnego za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne będące konsekwencją wypadku z dnia (...)

Wskazał, że łącznie otrzymana przez powoda kwota 205.000 zł zadośćuczynienia nie jest wygórowana i nie stanowi bezpodstawnego wzbogacenia kosztem pozwanego, a stanowi dla powoda wymierne zadośćuczynienie za doznane krzywdę i ból oraz zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu, który ma charakter nieodwracalny i postępujący.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124 poz.1152), mając na uwadze, że już wnioskiem z dnia 25 kwietnia 2008 r., doręczonym dnia 7 maja 2008 r., pozwanemu została zgłoszona szkoda w zakresie ustalonych przez Sąd skutków ww.

wypadku, Zatem zgodnie z wnioskiem powoda Sąd zasądził odsetki od ww. kwoty od upływu 30 dni liczonych od dnia odebrania korespondencji przez pozwanego tj. od dnia (...)

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął mając na uwadze wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 kpc i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki mając na uwadze złożony charakter sprawy, wymagający szczegółowego zapoznania się z literaturą fachową i opiniami biegłych.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją pozwanego w części, to jest w pkt 1 ponad zasądzoną na rzecz powoda kwotę 110.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, to jest co do kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty oraz w pkt 2 i 3.

Skarżący podniósł zarzuty naruszenia:

- art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie za udowodniony fakt, że za odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powoda należy uznać 140.000 zł ponad kwotę już z tego tytułu przyznaną przez pozwanego tj. 65.000 zł;

- art. 805 k.c., art. 444 k.c. w zw. 445 k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, a tym samym uznanie, że biorąc pod uwagę zakres obrażeń ciała powoda powstałych w wyniku wypadku z dnia 27 stycznia 2008 r., stopień uszczerbku na zdrowiu, stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, w szczególności przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2012 r. na poziomie 3.510,22 zł brutto zgodnie z Komunikatem Prezesa GUS z dnia 12 listopada 2012 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2012 r. oraz dorobek orzecznictwa w sprawach podobnych, odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powoda stanowi kwota 205.000 zł;

- art. 805 k.c., art. 444 k.c. w zw. 445 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, tym samym pominięcie, że przyznana suma zadośćuczynienia w świetle stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie i orzecznictwa w sprawach o identycznym charakterze nie stanowi wartości rażąco wygórowanej;

- art. 233 k.p.c., poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie granic swobody osądu sędziowskiego, nie rozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego, wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności oraz przyjęcie faktów za ustalone nie mając ku temu dostatecznych podstaw, w szczególności pominięcie przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia stopy majątkowej ludności w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2012 r. na poziomie 3.510,22 zł brutto; przedłożenie interesu osoby poszkodowanej nad interes ubezpieczyciela podmiotu zobowiązanego;

- art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez sprzeczność poczynionych wniosków z zebranych materiałem dowodowym i ustalenie, że przed wypadkiem z dnia 27 stycznia 2008 r. powód był w pełni sprawny fizycznie i aktywny, podczas gdy już wcześniej cierpiał on na wiele schorzeń samoistnych, co zostało potwierdzone w opinii biegłych oraz, że był częściowo niezdolny do pracy co najmniej od roku 2002 r.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 1 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 110.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 2 i 3 poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania w pierwszej instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w punkcie 1 w części, co do kwoty 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 i w punkcie 3 i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

Nadto pozwany wniósł zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w pkt 2 wyroku, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w kwocie 11.617 zł, w tym kwoty 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała częściowo na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i na podstawie art. 382 kpc przyjmuje je jako własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy była prawidłowa i szczegółowa, co skutkowało trafnymi ustaleniami faktycznymi.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut skarżącego odnośnie naruszenia art. 233 k.p.c. Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Skuteczne postawienie takiego zarzutu musi sprowadzać się do wykazania, przy pomocy wyłącznie argumentów juredycznych, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie doprowadziło do dokonania nieprawidłowych ustaleń faktycznych, co miało wpływ na wynik sprawy. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W przedmiotowej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska apelującego co do ich nieprawidłowości. Sąd Okręgowy przeanalizował dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń.

Prawidłowe rozważenie materiału dowodowego znajduje odzwierciedlenie we właściwie sporządzonym uzasadnieniu, które w pełni odpowiada wymogom z art. 328§2 k.p.c.

Pozbawiony uzasadnionych podstaw okazał się zarzut apelującego co do naruszenia prawa materialnego – art. 6 kc, art. 805 kc oraz art. 444 kc w zw. z art. 445 kc. W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni, a zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia suma jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy.

Z uwagi na niewymierność krzywdy podlegającej kompensacie poprzez wypłatę zadośćuczynienia oraz posłużenie się przez ustawodawcę w art. 445§ 1 k.c. zwrotem niedookreślonym w postaci pojęcia „odpowiedniej sumy”, ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Jednocześnie nie oznacza to sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego oraz obowiązane do zapłaty takiego zadośćuczynienia. Podkreślić należy, powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, a także Sądów Apelacyjnych, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich

okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04; wyrok SA w Lublinie z dnia 29 listopada 2011 r., I ACa 540/11; wyrok SN z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98). W rozpoznawanej sprawie taka dysproporcja zdaniem Sądu Odwoławczego nie zachodzi.

Będąca następstwem wypadku z dnia 27 stycznia 2008r. krzywda powoda obejmowała zarówno cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne -negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i następstwami uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia w postaci m.in. ubytku słuchu, zwyrodnienia stawu biodrowego, ograniczeń w poruszaniu się, zaburzeń mowy i koncentracji, zmniejszenia wydolności płuc, pewnego wyłączenia z normalnego życia. Rozmiar tych ujemnych przeżyć wynikał z rodzaju i wielości obrażeń, stopnia związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych powoda, ich nasilenia i czasu trwania, stopnia kalectwa, nieodwracalnego charakteru następstw wypadku i trwałości doznanych przez niego cierpień. Istotne były również takie okoliczności jak poczucie zmniejszonej przydatności społecznej, bezradności życiowej, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, wiek powoda oraz rokowania na przyszłość. Podkreślenia wymaga, że powód stał się w wyniku wypadku osobą trwale niezdolną do pracy, wymagającą pomocy innej osoby przy utrzymywaniu higieny osobistej i przy wyjazdach do lekarzy i urzędów. Konsekwencją długotrwałego uszczerbku dotyczącego stanu psychicznego jest z kolei konieczność pomocy powodowi również przy podejmowaniu ważnych decyzji życiowych, załatwianiu spraw w urzędach, sprawowania nadzoru nad prowadzonym leczeniem.

Prawidłowo Sąd I instancji wziął pod uwagę wysoki stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu -70%, w tym 20% na zdrowiu psychicznym oraz indywidualną sytuację powoda tzn. jego osobiste cierpienia związane z wypadkiem, ograniczenia w poruszaniu się, trwałe skutki wypadku w jego stanie zdrowia, okresowe bóle o dużym natężeniu, długotrwały stres, lęki, zaburzenia lękowo-depresyjne. Niezwykle istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy powoda są zmiany i ograniczenia w jego dotychczasowym życiu prywatnym i zawodowym, w szczególności trwała niezdolność do pracy, niemożność wykonywania normalnych, bieżących czynności życiowych. Należy mieć na uwadze, że powód przed wypadkiem wprawdzie był osobą częściowo niezdolną do pracy i występowały u niego samoistne schorzenia, jednak jednocześnie był osobą aktywną fizycznie- pracował w lesie, co wymagało od niego dużej sprawności fizycznej, mógł schylać się, dźwigać, podejmować długi marsz. Zatem mimo częściowej niezdolności do pracy, mógł wykonywać szereg czynności składających się na funkcjonowanie w życiu codziennym. Zdarzenie z dnia 27 stycznia 2008r. skutkowało znaczącymi ograniczeniami w tym zakresie, a także zupełnym brakiem możliwości wykonywania pracy zarobkowej z uwagi na całkowitą niezdolność powoda do pracy. Powód ma aktualnie trudności w samodzielnym funkcjonowaniu w życiu codziennym, uzależniony jest od pomocy innych osób, nie ma również możliwości realizowania się w pracy zawodowej . Aktualna kondycja fizyczna powoda uniemożliwia mu kontynuowanie swoich zajęć i zainteresowań, również sportowych. Stan ten ma charakter utrwalony. Jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej z uwagi na stan narządu ruchu wskazana jest rehabilitacja celem zmniejszenia napięcia mięśni, poprawy ruchomości i zmniejszenia dolegliwości bólowych.

Sąd Apelacyjny uznał, że przyznane przez Sąd I instancji zadośćuczynienie nie jest, jak zarzuca w apelacji strona pozwana, wygórowane w stosunku do doznanych dolegliwości powoda.

Zaznaczenia wymaga, że ustalanie wysokości zadośćuczynienia ma charakter indywidualny, co oznacza, że sąd nie może stosować ogólnych wskaźników, matematycznych przeliczników, lecz winien uwzględnić całokształt okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji skarżącego wskazującej na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jako punktu odniesienia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia oraz na praktykę zasądzenia określonej kwoty za każdy % uszczerbku. Powołanie się na bliżej nieokreśloną praktykę i aktualne warunki oraz stopę życiową pozostaje w sprzeczności z kompensacyjnym charakterem tego świadczenia i realnie odczuwalną jego wysokością.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwota 205.000 zł, przy uwzględnieniu wszystkich wyżej wskazanych okoliczności i sumy już wypłaconej przez pozwaną zakład ubezpieczeń, stanowi odpowiednie zadośćuczynienie i wyrok Sądu Okręgowego w tym zakresie nie narusza prawa materialnego - przepisu art. 445 § 1 k.c.

Zasadny okazał się natomiast zarzut dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wymiarze wyższym niż minimalny. Zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Te same kryteria wskazuje § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu stwierdzając, że zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Według § 2 ust. 2 podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Wszystkie wymienione w art. 109 § 2 k.p.c. i § 2 Rozporządzenia kryteria mają charakter ocenny. Przyjmuje się, że w obecnym stanie prawnym sąd ocenia zatem wysokość podlegającego zwrotowi wynagrodzenia na podstawie autonomicznie określonych przesłanek i każdorazowo, oceniając charakter sprawy, uwzględnia rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego w sprawie czynności (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 1).

W świetle powyższych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu. Jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy.

W niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego w wysokości przewyższającej stawkę minimalną. Nie przemawiał za tym ani nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania tak pod względem prawnym jak i faktycznym. Stan faktyczny był w przeważającej części bezsporny między stronami, spór ograniczał się jedynie do rozmiaru krzywdy. Natomiast samo zapoznanie się z opiniami biegłych mieści się w ramach zwykłych, typowych czynności podejmowanych przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Nie sposób również uznać, że niniejsza sprawa miała charakter precedensowy i w związku z tym wiązała się z wyjątkowo dużym nakładem pracy.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., § 6 pkt 5 w zw. z § 12 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/M. Górecki /-/ J. Geisler